

Lichocka, Halina

"Viridarium chymicum czyli notatek chaotycznych. Cz. 2", Ignacy Z. Siemion, Warszawa 2007 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 53/1, 243-244

2008

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Zawsze bowiem dąży się w ten sam sposób do wciąż osiąganego kresu i pyta się o to samo; i jeśli będzie ciągle czymś innym to [...] oczywiście, że jest bezkres (*apeiron*)” (tłum. M. Wesoły). Ani Platon, ani Arystoteles nie mogli tego rozumowania zaakceptować, gdyż obaj przyjmowali obraz wszechświata ograniczonego. Tymczasem argument Archytasa oddziałł poważnie w starożytności. Przyjęli go stoicy i epikurejczycy, zaś w późniejszych wiekach był on rozważany przez Locke’a i Newtona (s. 547).

Dzieło *Archytas of Tarentum. Pythagorean, Philosopher and Mathematician King* jest przede wszystkim niezastąpionym materiałem źródłowym, prezentującym wszystkie dostępne aktualnie świadectwa na temat życia i działalności Archytasa. Zawiera także dyskusję z większością współczesnych interpretacji jego dorobku intelektualnego. Dlatego bez wątpienia stanie się punktem wyjścia dla dalszych refleksji nad znaczeniem Tarentczyka dla dziejów myśli filozoficznej i naukowej. Odślonięcie przez Carla Huffmana wielowymiarowego, choć dotąd jakby nie w pełni dostrzeganego, wkładu Archytasa z Tarentu do kultury antyku, stawia go w kręgu największych postaci okresu myśli helleńskiej. I jest to bodajże największa zasługa autora omawianej monografii. Obok tej publikacji nie może przejść obojętnie nikt, kogo interesują początki nauki, w szczególności początki nauk matematyczno-przyrodniczych.

Jacek Rodzeń
Kraków

Ignacy Z. Siemion: *Viridarium chymicum czyli notatek chaotycznych część II*. Instytut Farmaceutyczny. Warszawa 2007, 264 s., ilustr.

Od momentu ukazania się pierwszego zbioru Notatek chaotycznych (recenzję zamieścił „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 2003, nr 1–2, s. 207–210), zatytułowanego: *Lutum sapientiae, czyli Notatek chaotycznych część pierwsza* upłynęło pięć lat, tyle bowiem czasu najwidoczniej było trzeba, aby urosł i dojrzał do druku kolejny zbiór erudycyjnych felietonów profesora Ignacego Z. Siemiona – wielkiego miłośnika i znawcy historii chemii. Nie znaczy to jednak, iż przez całe minione pięć lat o nowych felietonach I. Z. Siemiona słuch zaginał. Przeciwnie – kolejne teksty tego gatunku ukazywały się dość regularnie w „Wiadomościach Chemicznych” uatrakcyjniając literacko to czasopismo, bądź co bądź specjalistyczne. Tak zresztą było i poprzednio, toteż geneza obydwu książek jest właściwie identyczna. Podobnie rzecz się ma z układem treści, który nawet nie pretenduje do tworzenia jakiegś zwartej całości. Ani w jednej, ani w drugiej książce nie da się odnaleźć logicznego porządku, uzasadniającego przyjętą kolejność tematyczną. To naprawdę są *notatki chaotyczne*, ale na tym między innymi polega ich specyficzny urok.

Oddając się niezwykle urozmaiconej tematycznie lekturze *Viridarium chymicum* czytelnik mimo woli zastanawia się, co wpłynęło na wybór takiej a nie innej problematyki felietonu. Odpowiedź na to pytanie byłaby łatwiejsza, gdyby sięgnąć do pierwodruku, czyli kolejnych numerów „Wiadomości Chemicznych”. Dałoby się wówczas zauważyć, iż inspiracją dla wielu tych tekstów były aktualne wydarzenia, ważne lub choćby interesujące dla środowiska chemików i nie tylko dla tego środowiska. Tymi wydarzeniami mogły być nowe odkrycia, albo Nagrody Nobla, albo nowe pozycje w światowej literaturze, albo obchody Roku Juliusza Słowackiego...

Z tych inspiracji potrafił Autor notatek uczynić zajmujące i niezwykle urokliwe gawędy, pełne refleksji i odniesień do historii, do przeczytanych niegdyś książek, do dawnych tekstów, do postaci całkiem zapomnianych mimo, iż miały przecież swój udział w ogólnym quantum naszej wiedzy.

O tym, że najnowsza książka Ignacego Z. Siemiona jest interesująca nie tylko dla chemików pragnących poznać tradycje własnej specjalności naukowej czy zawodowej świadczy okoliczność, że została wydana – w odróżnieniu od części pierwszej *Notatek chaotycznych* (które ukazały się w serii: *Biblioteka „Wiadomości Chemicznych”*) – przez Instytut Farmaceutyczny w Warszawie. Że Wydawnictwu nie udało się uniknąć drobnych błędów technicznych (np. spis treści nie w każdym punkcie zgadza się z zawartością książki) wspominać nie warto, zwłaszcza wobec niewątpliwej zasługi upowszechniania historii nauki. Upowszechniania, ponieważ felietony, chociaż często oparte na oryginalnych źródłach i uzupełnione poważną bibliografią, nie aspirują do opracowań naukowych; są natomiast formą popularyzacji, w której Ignacy Z. Siemion osiągnął mistrzostwo.

Halina Lichočka
Instytut Historii Nauki
Warszawa

Noty recenzyjne

Marek Andrzejewski, Lech Mokrzcki, Józef Arnold Włodarski: *Zarys dziejów Uniwersytetu Gdańskiego. Sześćdziesiąt lat tradycji polskiego szkolnictwa pedagogicznego i ekonomicznego na Wybrzeżu*. Gdańsk 2006. Uniwersytet Gdański, 79 s., 8 k. tabl., il.

Celem pracy jest ukazanie dziejów oraz perspektyw rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego. W swoich artykułach autorzy nie ograniczyli się jednak wyłącznie do ram chronologicznych istnienia tej uczelni, ale nawiązali także do tradycji powstałego w 1580 r. Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego i przedstawili sylwetki najwybitniejszych uczonych gdańskich od XVI w. do czasów współ-